

Nie zawsze żyłem dobrze bo żyłem chwilą
Moment upadku oddałem hołd swoim czynom
To się stało w sekundzie nie było miłą
Chłopak na rozdrożu obarczający się winą
Wszystko przesłonięte czarną kurtyną
Myśli giną Odchodzi to co było rutyną
I bojaźń o tych co drzwi mi uchylą
Wpuszczą do środka opatrzą me rany
Człowiek jest człowiekiem nie spisany na straty
Płacze rymami dlatego nie zobaczysz łez
Po raz kolejny życiowe baty
Głowa spuszczone nogi jak z waty
Piętno odcisnięte
Zero przebaczenia usta mocno zszyte
Nic do powiedzenia wszystko się zmienia
To bez wątpienia
Czekałem na to by w końcu wyjść z cienia

Ref:.

Płacze rymami dlatego nie zobaczysz łez /3x

Świat w którym nikt nikomu nie ufa L.do.K. i reszta szepczący mi do ucha
Zostaw i odpuść sobie ten temat
Wyciągają ręce bo zaszła potrzeba
Dzięki temu podnoszę z bruku się powoli
Na koneksje liczę przyjaciele dożgonni
Jak mur obronny nie do przebycia
Wskazują drogę nową treść życia
Już nie szalencie zostawiony sam sobie
To co siedzi głęboko przekazuje w mowie
Czyli liryka prosta przekaz dla ogółu
Będę trwać bo wybijam się z tłumu
Rzucam cień na wszystko za plecami
Co krzyżowało szyki zadawało rany
Ten stan dobrze znany już nie wspominany
Jotuze zwycięski a nie przegrany
Na stałe wpisany w kartę historii
Grammatik nadrzędna rzecz w emoskiej euforii

Ref:.

Płacze rymami dlatego nie zobaczysz łez /x2

Znam takie miejsce wcale nie daleko tak
Gdzie i ja i ty możemy kiedyś pójść pewnego dnia
Kocham życie mimo zła i mimo smutku
Zawsze trwam na swoim stanowisku aż do skutku
Do końca aż kurtyna opadnie
Jak powieka lekka będzie tylko słowo pokój wszędzie
Myślę o sobie nieraz dzieciak bliski końca
Pełen żalu pierwsza ranna modlitwa o wschodzie słońca
Myśli i prośby przepisy i dowolność
Podporządkowanie i godność
Śmierć za rogiem
Trwam widząc słuszną drogę
Nie przejmuj się Jotuze tym co inni mówią
Bo Bóg jest z nami a życie jest próbą
Żyje słowem księgi czytam i myślę

O tym co złe lecz tylko o tym co w życiu czyste
Chce błyszczeć a jak będzie złe to już nie istnieć
W głowie mojej drżących głosów już nie słyszeć
Masz życie to żyj pełen tego co masz stylu
To tylko pieprzone 5 minut

Ref:.

Płacze rymami dlatego nie zobaczysz łez